

Matury 2020

Dziś od samego rana
jestem... zatroskana.
Myśli wciąż krążą po głowie...
jak ja Wam teraz to powiem?...

Matur byłby dzień pierwszy,
trudny, bo początek jest najważniejszy.
Dla uczniów to wielkie wyzwanie
i swych pisemnych zdolności sprawdzanie.

W tym roku jest całkiem inaczej.
Wszyscy z niecierpliwością czekają,
bo wiedzy do egzaminów
już cały ogrom mają.

Chciałabym też przekazać,
że trzymam mocno kciuki
i życzę powodzenia
w podsumowaniu... nauki.

Tak bardzo bym dziś chciała
każdego z Was uściskać...
kopniaka dać na szczęście...
i czekać – razem z Wami –
na wyników nadejście.

Ula Degucis